



Sygn. akt I CSKP 144/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)
SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A. P.-L.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 listopada 2018 r., sygn. akt VI ACa [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

- A. P. L. wystąpiła przeciwko W. S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 282 522,17 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 maja 2018 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu. Ustalił, że pomiędzy E. S.A. z siedzibą w W. a J. Sp. z o. o. w L. zostały zawarte dnia 6 maja 2009 r. i dnia 1 czerwca 2009 r. cztery umowy leasingu operacyjnego. Leasingobiorca wystawił zgodnie z umowami cztery weksle gwarancyjne w celu oddzielnego zabezpieczenia roszczeń leasingodawcy, mogących wynikać z każdej z czterech umów leasingu operacyjnego. Wszystkie cztery weksle *in blanco* wystawione przez J. Sp. z o. o. w L. zostały poręczone przez: F. L., J. J. i A. P. L..

- A. P. L. dnia 9 lipca 2012 r. wystąpiła przeciwko J. J. z pozwem o zapłatę kwoty 180 822,36 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Uzasadniała to tym, że spłaciła długi z czterech umów, dokonując łącznych wpłat na rzecz wierzyciela w wysokości 361 644,72 zł w sytuacji, gdy J. Sp. z o.o. z siedzibą w L. oraz F. L. są niewypłacalni. Pełnomocnik powódki przed zamknięciem rozprawy nie zgłaszał wniosków dowodowych. Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. oddalił powództwo i zasądził od A. P. L. na rzecz J. J. kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu. Przyjął, że powódka wykazała, iż wraz z pozwanym oraz F. L. dokonała poręczenia (cywilnego) czterech umów leasingowych wskazanych w pozwie rodzących odpowiedzialność solidarną poręczycieli z dłużnikiem. Powództwo nie mogło zostać jednakże uwzględnione, gdyż zakres zobowiązań określonych w ugodzie był szerszy niż zakres poręczenia pozwanego wynikający z dokumentów załączonych do akt (a także szerszy niż wynika z twierdzeń powódki), bowiem w toku postępowania nie tylko nie dowiedziono, ale także nie podnoszono twierdzeń, że pozwany był zobligowany z jakiegokolwiek tytułu do spłaty zobowiązań wynikających z umowy leasingu, dodatkowo pełnomocnik pozwanego takim okolicznościom zaprzeczył, zaś M. C. zeznał, że nie wszystkie umowy leasingowe zawierane z J. Sp. z o.o. były poręczane. W związku z wykonaniem ugody wierzyciel został zaspokojony. Spłata dokonana przez powódkę dotyczyła nie tylko długów, za które stosownie do wyników postępowania dowodowego, miał odpowiadać pozwany, ale również innych zobowiązań. Powódka nie wykazała, w jakim zakresie wpłacona przez nią kwota tytułem wykonania ugody zawartej z wierzycielem, została przeznaczona na spłatę zobowiązań, za które odpowiedzialność solidarną ponosił również pozwany. Brak precyzji w dowodzeniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia był podnoszony przez pozwanego, co dla powódki, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, powinno stanowić

asumpt do podjęcia określonej aktywności procesowej w tym zakresie, tym bardziej, że zgodnie z wnioskiem pełnomocnika powódki, Sąd zobowiązał go do zajęcia stanowiska w sprawie argumentów przedstawionych m.in. w piśmie procesowym pozwanego w terminie 21 dni. Pełnomocnik powódki jednak, pomimo złożenia stosownego pisma, okoliczności powyższe całkowicie pominął.

Sąd Okręgowy w W. ustalił również, że pełnomocnik powódki, adwokat M. M., wniósł od wyroku Sądu Okręgowego w L. apelację, zaskarżając je w całości, zarzucając m.in. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, przez zaniechanie dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu z dokumentów znajdujących się w posiadaniu osoby trzeciej - to jest E. S.A. z siedzibą w W. w postaci: umowy leasingu operacyjnego oraz rozliczenia umów leasingu operacyjnego objętych zawartą przez powódkę ugodą. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r. oddalił apelację powódki oraz zasądził od A. P. L. na rzecz J. J. kwotę 2 700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów zwartych w apelacji w przedmiocie możliwości dopuszczenia, w okolicznościach rzeczowej sprawy dowodu z urzędu, oddalił także dowody z dokumentów załączone do apelacji, wskazując, iż żaden z nich nie ma cech nowości, nie było przeszkód do ich powołania w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Zauważył, że pełnomocnik powódki dopiero 5 lat od wszczęcia postępowania zwrócił się do wierzyciela o przedstawienie rozliczenia zadłużenia, w sytuacji gdy pozwany przez cały czas kwestionował zasadność i wysokość roszczenia regresowego. Podkreślił, że Sąd Okręgowy, który wzywał pełnomocnika do aktywności procesowej, wydając stosowne zarządzenia, spotkał się ze specyficzną reakcją pełnomocnika, który stwierdził, że nie jest rzeczą powódki „by udowadniać, że nie jest przysłowiowym wielbłądem”. Przyjął zatem, że to postawa procesowa pełnomocnika zaważyła na tym, iż na podstawie zaoferowanego materiału dowodowego Sąd nie był w stanie zweryfikować zakresu dochodzonego roszczenia. W tym stanie rzeczy treść apelacji z licznie i bezpodstawnie zarzucanymi uchybieniami procesowymi jest niczym innym jak próbą przerzucenia własnych zaniedbań na Sąd Okręgowy i zarazem próbą spóźnionego naprawienia skutków swojej bezczynności w instancji odwoławczej. Sąd Apelacyjny skonstatował także, iż koncepcja procesowa pełnomocnika powódki nie odwoływała się do właściwego źródła roszczenia, czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy. W podstawie faktycznej pozwu ogólnie mowa jest o poręczeniu osobistym powódki, jej męża i pozwanego. Nie wiadomo, na jakiej podstawie Sąd Okręgowy identyfikował je jako poręczenie cywilne, na co wskazuje odwołanie do art. 881 k.c., gdyż tego nie wyjaśnił, zaś materiał dowodowy nie uprawnia do takiej oceny. Z załączonych do pozwu umów leasingu, zawieranych według tego samego wzorca, wynika wprost, że strony są poręczycielami wekslowymi. Oba te rodzaje poręczeń należą do osobistych zabezpieczeń wierzytelności, a ponieważ chodzi o

właściwe stosowanie prawa materialnego, kwestie związane z charakterem odpowiedzialności pozwanych i wynikających stąd konsekwencji Sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć z urzędu.

A. P. L. poradziła się w sprawie możliwości wniesienia kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) adwokata K. S.. W wiadomości e-mail z dnia 15 marca 2016 r., adwokat ten wyjaśnił powódce, że sprawa kasacji jest wyjątkowo trudna. Z tej wiadomości wynika, że M. M. zapewniał K. S., iż wniesie kasację. W ocenie K. S., jedyną możliwością jest odwołanie się do powinnośc sąd podejmowania inicjatywy dowodowej z urzędu. Powódka nie wniosła skargi kasacyjnej od rzeczonego wyroku.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 30 maja 2016 r. oddalił powództwo A. P. L. przeciwko K. J. i J. J. o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży lokalu stanowiącego odrębną własność, położonego w L. przy ul. J. o powierzchni zawartej pomiędzy małżonkami J. i P. J. a pozwanymi K. i J. J. za cenę 480 000 zł, wskutek której J. J. stał się niewypłacalny.

Pełnomocnik powódki, adwokat M. M., w okresie podejmowania czynności procesowych w imieniu powódki posiadał ubezpieczenie OC adwokatów w W. S.A. w W. A. P. L. dokonała zgłoszenia pozwanej szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej pełnomocnika procesowego adwokata M. M. dnia 1 lipca 2016 r., domagając się zapłaty kwoty w wysokości 296 358,99 zł. W dniu 25 listopada 2016 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania powódce.

Sąd Okręgowy w W. wskazał, że wina umyślna adwokata M. M. jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej nie wchodziła w rachubę. Uznał, że istotnie doszło do naruszenia przez adwokata M. M. inicjatywy dowodowej, adekwatnej do ówczesnej sytuacji procesowej i zarzutów podnoszonych przez pozwanego J. J.. Oceniał, że adwokat M. M. zaniechał oczekiwanej od profesjonalnego pełnomocnika inicjatywy dowodowej, mimo, iż Sąd, kilkakrotnie zobowiązywał go do zajęcia stanowiska w sprawie. Przyjął, że od adwokata należało oczekiwać podjęcia stosownej inicjatywy dowodowej. Zauważył, że mimo wykazania przez powódkę winy adwokata M. M., tj. niedochowania przez niego staranności oczekiwanej od zawodowego pełnomocnika, nie wykazała ona przesłanki adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zaniechaniem inicjatywy dowodowej w postępowaniu a szkodą. Wskazał, że nie był związany ustaleniami zarówno Sądu Okręgowego w L., jak i Sądu Apelacyjnego w (...). Tym niemniej przychylił się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w (...), że poręczycieli nie wiązał stosunek prawny poręczenia cywilnego, lecz poręczenia wekslowego. Zaznaczył, że wyłącznym dowodem istnienia stosunku poręczenia wekslowego mogły stanowić weksle, na których ustanowiono poręczenia.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W..

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 listopada 2018 r. oddalił apelację oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 8 100 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Podzielił ocenę Sądu Okręgowego w W., że zastępstwo procesowe świadczone przez adwokata M. M. w toku tego postępowania nie było prawidłowe, zaś pełnomocnik zaniedbał przedstawiania przed Sądem Okręgowym w L. dowodów. Uznał, że istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wskazywaną przez powódkę szkodą a zaniechaniem pełnomocnika, wymagała stworzenia hipotetycznego modelu, który pozwalałby na ocenę, czy prawidłowe zachowanie pełnomocnika, sprowadzające się do terminowego zaoferowania materiału procesowego, doprowadziłoby do uzyskania korzystnego dla A. P. L. wyroku. Wskazał, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w W. prowadzą do wniosku, iż nawet przy braku zaniedbań ze strony pełnomocnika, w świetle oceny prawnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w (...), uzyskanie mniej niekorzystnego dla powódki orzeczenia nie było możliwe. Doszedł do wniosku, że przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy w L. było istotnie zaniechanie w przedstawianiu materiału dowodowego przez powódkę - reprezentowaną przez adwokata M. M.. Zaznaczył jednak, że stanowisko Sądu Okręgowego nie miało w tym zakresie znaczenia decydującego, bowiem zostało ono zaskarżone apelacją, a rozważania Sądu Apelacyjnego w (...) były odmienne od stanowiska Sądu Okręgowego w L. i pozwoliły na przyjęcie, iż brak było możliwości uwzględnienia powództwa, nawet w przypadku, gdyby powyższe kwestie zostały przez A. P. L. wykazane w stosownym czasie. Skonstatował bowiem, że Sąd Apelacyjny w (...) dostrzegł jeszcze jedną nieprawidłowość w wykonywaniu zastępstwa procesowego przez adwokata M. M., mianowicie odwoływanie się poręczenia osobistego zamiast poręczenia wekslowego, zatem J. J. nie odpowiadał pozaweksłowo. Zauważył, że w takiej sytuacji wierzyciel wekslowy powinien wydać te weksle powódce, a powódka nie miała obowiązku świadczyć bez wydania jej weksli, a do udowodnienia zasady odpowiedzialności powinna złożyć weksle, a nie same dowody wpłat. Podkreślił, że według stanowiska Sądu Apelacyjnego w (...) skuteczne dochodzenie roszczenia wobec J. J. było uzależnione od przedstawienia w tym postępowaniu weksli poręczonych przez tego pozwanego, w niniejszym zaś postępowaniu powódka powinna wykazać, że przedstawiła adwokatowi M. W. weksle, a pomimo to pełnomocnik zaniechał ich złożenia w Sądzie Okręgowym w L. Przeciwnie - materiał dowodowy przedstawiany w tamtym postępowaniu wskazywał, iż A. P. L. tymi wekslami w ogóle nie dysponowała. Stwierdził w związku z tym, że nawet prawidłowe zachowanie adwokata M. M. nie spowodowałoby uwzględnienia powództwa, gdyż nie dysponował on wekslami.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie przepisów postępowania,

mianowicie art. 378 § 1 w związku z art. 385 k.p.c., a także prawa materialnego, mianowicie art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z treścią postanowień czterech umów poręczenia do umów leasingowych, art. 361 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 385 k.p.c. dotyczy nierozpoznania zarzutu apelacji naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., które to uchybienie miało zasadniczy wpływ na wynik niniejszej sprawy, gdyż brak dokonania przez Sąd Apelacyjny analizy zagadnienia, czy przedstawione przez powódkę umowy mogły być zakwalifikowane jako umowy poręczenia cywilnego oraz przyjęcie, że kwestia ta pozostaje całkowicie zbędna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w efekcie doprowadziły do oddalenia apelacji powódki. Z tym zarzutem jest ściśle związany zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z treścią postanowień czterech umów poręczenia do umów leasingowych, który polega na przyjęciu, że kwestia możliwości zakwalifikowania przedłożonych przez powódkę umów jako poręczeń cywilnych pozostaje całkowicie obojętna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy odszkodowawczej z uwagi na ocenę prawną dokonaną przez Sąd Apelacyjny w (...), gdy ponowna ocena zgłoszonego przez powódkę roszczenia w sprawie rozpoznawanej przez Sądy w L. nie była konieczna. Tymczasem, zdaniem powódki, ponowna ocena zgłoszonego przez nią pierwszego roszczenia była niezbędna z uwagi na konieczność zbadania związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniami profesjonalnego pełnomocnika adwokata M. M. a powstaniem szkody, a w konsekwencji dla wykazania podstawy odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego ubezpieczyciela za tę szkodę. Według powódki, ponowna ocena dochodzonego przez nią roszczenia była konieczna dla ustalenia prawdopodobnego wyniku rozstrzygnięcia, jakie mogłoby zapaść przed Sądem Najwyższym na skutek wniesienia skargi kasacyjnej przez powódkę w rozważanej sprawie o sygn. akt: I ACa (...). Zarzuty te są nietrafne. Powódka mogła wnieść skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i wtedy - w razie przyjęcia skargi do rozpoznania - Sąd Najwyższy mógłby ocenić, czy w tamtej sprawie doszło do poręczenia wekslowego, czy też poręczenia cywilnego. Skoro jednak powódka wówczas nie wniosła skargi kasacyjnej, w niniejszej sprawie ani Sądy powszechne, ani Sąd Najwyższy nie mają już możliwości oceny tego zagadnienia, gdyż

oznaczałoby to niedopuszczalną kontrolę prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...).

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. dotyczy przyjęcia, że szkoda powódki powstałaby również w przypadku, gdyby ubezpieczony M. M. świadczył pomoc z należytą starannością z uwagi na ocenę prawną Sądu Apelacyjnego w (...), podczas gdy niedopuszczalne jest, co do zasady, powołanie się przez osobę, której bezprawne działanie lub zaniechanie doprowadziło do uszczerbku majątkowego na to, iż dana szkoda nastąpiłaby także wskutek późniejszego zdarzenia, stanowiącego tzw. przyczynę rezerwową. Zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. odnosi się do jego niewłaściwego zastosowania, do którego doszło w wyniku ustalenia, że powódka nie wykazała w toku niniejszego postępowania przesłanki adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy zaniechaniami ubezpieczonego adwokata M. M. w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L. a poniesieniem szkody w majątku powódki powstałej w wyniku oddalenia powództwa. Tymczasem, zdaniem powódki, pomiędzy oddaleniem powództwa przez Sąd Okręgowy w L. a zaniechaniami ubezpieczonego profesjonalnego pełnomocnika zachodził adekwatny związek przyczynowy, natomiast pomiędzy orzeczeniem wydanym przez Sąd Apelacyjny w (...) a zaniechaniami ubezpieczonego adwokata M. M. nie istniał adekwatny związek przyczynowy, bowiem w sytuacji, gdyby powództwo zostało przez Sąd Okręgowy w L. uwzględnione, naturalną konsekwencją byłoby niewnoszenie przez powódkę apelacji od korzystnego dla niej wyroku. Powódka jest zdania, że przy założeniu korzystnego dla niej rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy w L. oraz niekorzystnego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w (...), a zarazem przy zachowaniu przez ubezpieczonego M. M. należytej staranności podczas świadczenia pomocy prawnej na rzecz powódki, mogłaby ona liczyć na korzystne dla niej rozstrzygnięcie przed Sądem Najwyższym na skutek wniesienia skargi kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny w (...) w niniejszej sprawie rzeczywiście przyjął tezę o nieuchronnym poniesieniu szkody przez powódkę, zakładając, że nawet gdyby jej pełnomocnik zachował należytą staranność przy świadczeniu pomocy prawnej, to i tak powództwo dochodzone przed Sądami w L. zostałoby oddalone. Taka teza

została jednak przyjęta zbyt pochopnie. Należy w związku z tym podkreślić, że powódka dochodziła odszkodowania w związku z zachowaniem się jej profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w L., a nie przed Sądem Apelacyjnym w (...). To zresztą właśnie Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2015 r. wypunktował podstawowe błędy pełnomocnika popełnione w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L.. Gdyby nie te błędy, wynik postępowania przed Sądem Okręgowym w L. prawdopodobnie mógłby być inny. Tymczasem test na normalność (adekwatność) związku przyczynowego daje wynik pozytywny, jeżeli prawdopodobieństwo wystąpienia szkody każdorazowo zwiększa się w obecności przyczyny badanej (tu: niestaranego zachowania się profesjonalnego pełnomocnika). Oczywiście jednak trudno byłoby przewidzieć ostateczny wynik sprawy zarówno przed Sądem Apelacyjnym w (...), jak też później ewentualnie również przed Sądem Najwyższym.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw